

## STRZELECKI KŁOPOT POZNAŃSKIEJ POLICJI

„Sprawa niezaliczenia strzelań programowych w grupie ponad tysiąca policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu nie jest sytuacją nową” – pisze w odpowiedzi na pytania InfoSecurity24.pl mł. insp. Andrzej Borowiak, rzecznik prasowy Wielkopolskiej Policji. Jak się okazuje, problem z zaliczeniem obowiązkowych strzelań spora grupa mundurowych z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu miała już dwa lata temu. Od tego czasu sytuacja jednak nie tylko nie uległa poprawie, ale pogorszyła się.

Jak podkreśla mł. insp. Andrzej Borowiak „system wyszkolenia strzeleckiego jest dość skomplikowany (...)”. Zgodnie z przepisami, każdy z funkcjonariuszy tzw. jednostek liniowych, musi w ciągu roku przejść sześć strzelań. Pięć z nich to strzelania programowe, a szóste to strzelanie sprawdzające. „Zgodnie z obowiązującymi od niedawna uregulowaniami, żeby być dopuszczonym do strzelania sprawdzającego funkcjonariusz musi zaliczyć każde ze strzelań programowych” – tłumaczy Borowiak.

### Kluczowe pół sekundy

Strzelania charakteryzują się różnym stopniem trudności - począwszy od strzelania statycznego, bez limitu czasu, do strzelań szybkich i dynamicznych na czas.

*Jeśli na przykład odbywa się strzelanie szybkie nr 11 i ktoś odda określoną ilość strzałów w czasie 2,5 sekundy, a nie w czasie 2 sekund, jak mówi instrukcja, to strzelanie programowe jest niezaliczone. Tym samym zgodnie z instrukcją strzelec nie może być dopuszczony do strzelania sprawdzającego.*

*mł. insp. Andrzej Borowiak, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu*

Jak podkreśla Borowiak, jeśli funkcjonariusz nie zaliczy strzelania programowego, powinno zostać zorganizowane szkolenie doskonalące w takim wymiarze, żeby wszyscy funkcjonariusze z powodzeniem przeszli wszystkie typy strzelań.

### Instruktorzy „na urlopie”

Jak się okazuje, dotychczasowi instruktorzy strzelań z KMP Poznań otrzymali na pół roku inne zadania do realizacji. „Zadania te są zgodne z ich kompetencjami, uprawnieniami i doświadczeniem” – przekonuje Borowiak. Do poznańskiej Policji skierowano też czterech nowych instruktorów, którzy mają przeprowadzić dla policjantów tej jednostki „konkretny program szkoleniowy i sprawdzający”. W ten sposób KWP w Poznaniu chce ustalić przyczyny „wcześniejszych niepowodzeń”.

**Czytaj też:** [Przepisy emerytalne w mundurówce zmienione - ustawa opublikowana](#)

To nie pierwszy raz, kiedy poznańscy stróże prawa nie poradzi sobie ze strzeleckim egzaminem. Z informacji jakie przekazał redakcji InfoSecurity24.pl rzecznik Wielkopolskiej Policji wynika, że „już dwa lata temu spora grupa funkcjonariuszy tej jednostki miała z tym (zaliczeniem strzelania – red.) kłopot”. Jak dodał, osoby odpowiedzialne za wyszkolenie strzeleckie miały wówczas prowadzić szkolenia w taki sposób, żeby policjanci z powodzeniem przeszli przez strzelania programowe i sprawdzające. „Niestety skutek był odwrotny. W tym roku liczba niezaliczonych strzelań wzrosła”.

DM